

Sygn. akt III AUa 688/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Ewa Stryczyńska (spr.)

Sędziowie: Sędzia SA Anna Michalik

Sędzia SO del. Dorota Szarek

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w dniu 20 listopada 2020 r. w W.

sprawy S. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

o rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 5 marca 2020 r. sygn. akt XIII U 1013/19

oddala apelację.

Anna Michalik Ewa Stryczyńska (spr.) Dorota Szarek

Sygn. akt III AUa 688/20

UZASADNIENIE

Decyzją z 27 marca 2019r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. odmówił **S. S.** prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wskazując, że zgodnie z orzeczeniem Komisji Lekarskiej z 18 marca 2019r. odwołujący się nie jest niezdolny do pracy.

Od powyższej decyzji odwołanie złożył **S. S.**, wskazując, że ponownie odwołuje się od niekorzystnej dla niego decyzji ZUS, zaś poprzednie postępowanie zarówno przed Sądem Okręgowym, jak i Sądem Apelacyjnym zakończyło się uwzględnieniem jego odwołania.

W odpowiedzi na odwołanie organ wniósł o jego oddalenie.

W toku postępowania odwołujący się wniósł o orzeczenie o odpowiedzialności organu rentowego za opóźnienie w przyznaniu świadczenia.

Wyrokiem z 5 marca 2020r. Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu się S. S. nadal prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na stałe, stwierdzając odpowiedzialność organu rentowego za opóźnienie w przyznaniu świadczenia.

Powyższe orzeczenie Sądu Okręgowego zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

S. S., w okresie od 1 czerwca 2016r. do 30 listopada 2018r. był uprawniony do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 14 lutego 2017r., sygn. XIV U 2495/16.

Odwołujący się ponownie wystąpił o z wnioskiem rentę z tytułu niezdolności do pracy w piśmie z 28 grudnia 2018r. Orzeczeniem z 20 lutego 2019r. Lekarz Orzecznik ZUS orzekł, że S. S. nie jest niezdolny do pracy. Od powyższego orzeczenia odwołujący się złożył sprzeciw, po którego rozpoznaniu, Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z 18 marca 2019r. również wskazała, że odwołujący się nie jest niezdolny do pracy. Wobec powyższego, zaskarżoną decyzją z 27 marca 2019r. organ rentowy odmówił odwołującemu się prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W toku postępowania sądowego przeprowadzono dowód z opinii biegłych: internisty i chirurga.

Biegły sądowy dr n. med. P. D. specjalista chorób wewnętrznych w opinii z 24 czerwca 2019r. orzekł, że obecnie nie znajduje wystarczających podstaw, by uznać wnioskodawcę za osobę całkowicie lub częściowo niezdolną do pracy powodu schorzeń internistycznych.

Z kolei biegły sądowy dr med. J. P. w opinii z 4 października 2019r. wskazał, że w zakresie chorób chirurgicznych S. S. od listopada 2018r. jest trwale, częściowo niezdolny do pracy.

W opinii uzupełniającej biegły wskazał, że stwierdzone u S. S. nowe schorzenia nie kwalifikują się do operacji planowej - ze względu na realną możliwość wystąpienia powikłań spowodowanych skutkami przebytych wcześniej zabiegów - przede wszystkim wytworzonych zrostów w jamie otrzewnowej. Biegły wskazał, że zarówno choroba zrostowa jelit, jak też pozostałe rozpoznania, oraz zgłaszane dolegliwości bólowe brzuszne - w zakresie chirurgicznym stanowią zdecydowane utrudnienia do podjęcia pełnowymiarowej pracy nawet w zakresie analityki sprzedaży. Tym samym biegły orzekł, że S. S. od listopada 2018r. jest trwale, częściowo niezdolny do pracy.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie zebranych w aktach sprawy dokumentów oraz opinii biegłego lekarza chirurga i opinii uzupełniającej. Sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw, by odmówić wiarygodności opinii biegłego oraz opinii uzupełniającej, które zostały wydane zgodnie z wiedzą specjalistyczną po przeprowadzeniu badania odwołującego się. W ocenie Sądu Okręgowego opinia ta spełnia wszelkie niezbędne kryteria do uznania jej za w pełni wartościowy środek dowodowy. W opinii uzupełniającej biegły ustosunkował się do stawianych przez Przewodniczącego Komisji Lekarskich ZUS zarzutów, wskazując, że dolegliwości bólowe odwołującego się stanowią zdecydowane utrudnienia do podjęcia pełnowymiarowej pracy w zakresie analityki sprzedaży - czyli w zakresie wykonywanej przez odwołującego się aktualnie pracy. Wskazał również, że nowe schorzenia odwołującego się nie kwalifikują się do przeprowadzenia planowej operacji.

W odniesieniu do opinii biegłego internisty Sąd Okręgowy wskazał, że ostatecznie, okazała się ona nieprzydatna dla rozstrzygnięcia sprawy. Wszystkie opinie lekarskie przeprowadzone przed organem rentowym opierały się bowiem na opinii lekarzy chirurgów i to opinia lekarza wskazanej specjalizacji, z uwagi na dolegliwości odwołującego się, była miarodajna do określenia jego zdolności do pracy.

Uwzględniając przedstawione wyżej ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał odwołanie S. S. za uzasadnione, i wskazał, że zgodnie z art. 57 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2020r. poz. 53 ze zm.) renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki:

1) jest niezdolny do pracy;

2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy;

3) niezdolność do pracy powstała w okresach, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 i 2, pkt 3 lit. b, pkt 4, 6, 7 i 9, ust. 2 pkt 1, 3-8 i 9 lit. a, pkt 10 lit. a, pkt 11-12, 13 lit. a, pkt 14 lit. a i pkt 15-17 oraz art. 7 pkt 1-3, 5 lit. a, pkt 6 i 12, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów;

4) nie ma ustalonego prawa do emerytury z Funduszu lub nie spełnia warunków do jej uzyskania.

Przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy (art. 57 ust. 2).

Niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 1 powołanej ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Za osobę całkowicie niezdolną do pracy uznaje się osobę, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy (art. 12 ust. 2).

Za osobę częściowo niezdolną do pracy uznaje się osobę, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ust. 3).

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że z art. 107 ww. ustawy wynika, że prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość tych świadczeń ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, powołując się w tym względzie na dorobek orzecznictwa, że w sprawie, w której przedmiotem jest prawo do renty

z ubezpieczenia społecznego, warunkująca powstanie tego prawa ocena niezdolności do pracy w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń ubezpieczonego (wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2010r., sygn. I UK 204/09, LEX nr 577813).

Sąd Okręgowy wskazał, że w toku niniejszego postępowania sporna okazała się kwestia dalszego istnienia u odwołującego się częściowej niezdolności do pracy. Wskazaną okoliczność Sąd pierwszej instancji wyjaśnił w oparciu o opinię biegłego sądowego z 4 października 2019r. oraz opinię uzupełniającą z 6 grudnia 2019r., sporządzone przez specjalistę chirurga. Biegły wskazał, że odwołujący się od listopada 2018r. jest trwale częściowo niezdolny do pracy, a z uwagi na stan zdrowia występują u niego znaczne utrudnienia do podjęcia pełnowymiarowej pracy nawet w zakresie analityki sprzedaży.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że w myśl art. 135 ustawy o emeryturach

i rentach z FUS, w razie ustania przyczyny powodującej wstrzymanie wypłaty świadczenia, wypłatę wznawia się od miesiąca ustania tej przyczyny, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty lub wydano z urzędu decyzję o jej wznowieniu. W związku z powyższym, skoro

u odwołującego się nadal istnieje częściowa niezdolność do pracy, Sąd Okręgowy przyznał mu nadal prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na stałe, i zmienił zaskarżoną decyzję na podstawie przytoczonych wyżej przepisów ustawy, zgodnie z art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

Na podstawie art. 118 ust. 1a zdanie 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, Sąd pierwszej instancji stwierdził odpowiedzialność organu rentowego za opóźnienie w przyznaniu odwołującemu się świadczenia, albowiem w dacie wydania decyzji organ rentowy dysponował materiałem dowodowym pozwalającym poprawnie ocenić stan zdrowia odwołującego się oraz jego wpływ na zdolność badanego do wykonywania pracy zarobkowej. Charakter tych schorzeń nie uzasadniał ustalenia, że odwołujący się jest zdolny do pracy. Z tego względu, co wykazało postępowanie dowodowe

przeprowadzone w niniejszej sprawie, orzeczenia gremiów lekarskich ZUS były błędne, co z kolei skutkowało wydaniem wadliwej decyzji przez organ rentowy.

Od powyższego wyroku apelację wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości i zarzucając Sądowi Okręgowemu:

1. błędną wykładnię przepisów prawa materialnego art. 12 ust. 3, art. 13 ust. 1 i 5, art. 118 ust. 1 i 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przez uznanie, że są spełnione warunki prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na stałe i że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie prawa do świadczenia w ustawowym terminie;
2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zebranego materiału przez przyjęcie, że wnioskodawca jest trwale częściowo niezdolny do pracy na podstawie niespójnej opinii biegłego chirurga, oraz, że organ rentowy pozostawał w zwłoce z wypłatą świadczenia rentowego mając na uwadze ustalenia faktyczne w zakresie spełnienia warunków prawa do renty dokonane przez Sąd; nieuwzględnienie wniosku organu rentowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego chirurga;
3. naruszenie przepisów postępowania przez przekroczenie granicy swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.), oraz nieustosunkowanie się do całości materiału dowodowego (art. 328 § 2 k.p.c.).

Wobec powyższych zarzutów organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację odwołujący się wniósł o jej oddalenie w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu, jako bezzasadna.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Apelacyjny podziela ustalenia dotyczące stanu faktycznego poczynione przez Sąd pierwszej instancji i przyjmuje je, czyniąc podstawą własnego rozstrzygnięcia. Zbędne jest ich ponowne przedstawienie w tym miejscu, ponieważ orzekając na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, sąd odwoławczy nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, lecz wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 lipca 2015r., sygn. I CSK 654/14).

Zdaniem Sądu odwoławczego, na uwzględnienie nie zasługiwały zarzuty dotyczące sprzeczności ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji z zebrany

w sprawie materiałem dowodowym. Sąd Okręgowy w sposób poprawny określił przedmiot sporu w niniejszej sprawie i w konsekwencji przeprowadził właściwe dowody celem ustalenia okoliczności istotnych dla jej rozstrzygnięcia. Kluczowe dla dokonania kontroli zaskarżonej decyzji było ustalenie, czy odwołujący się jest nadal osobą częściowo niezdolną do pracy, jako że niezdolność ta była konieczną przesłanką przyznania mu prawa do dalszej renty z tytułu niezdolności do pracy. Celem ustalenia faktów dotyczących stanu zdrowia odwołującego się, Sąd pierwszej instancji przeprowadził w toku postępowania dowody z opinii biegłych chirurga oraz internisty, opierając ostatecznie rozstrzygnięcie na treści opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii (główniej i uzupełniającej), po dokonaniu wnikliwej i wyczerpującej analizy zawartych w niej wniosków.

Treść przedmiotowych opinii pozwoliła na ustalenie - w sposób niebudzący wątpliwości, że S. S. jest trwale częściowo niezdolny do pracy, a z uwagi na stan zdrowia występują u niego znaczne utrudnienia do podjęcia pełnowymiarowej pracy wykonywanej dotychczas na stanowisku analityka sprzedaży. W tym stanie rzeczy, należało zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że po przeprowadzeniu wskazanego wyżej dowodu, wobec uznania, że opinia biegłego spełnia wszystkie niezbędne merytoryczne wymagania, nie zaistniała konieczność dopuszczania dowodu z kolejnej opinii innego biegłego chirurga na wskazane wyżej okoliczności, zgodnie z żądaniem organu rentowego.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą, jeżeli opinia biegłego (biegłych) jest kompetentna i przekonująca, sąd nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszej opinii (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 21 listopada 1974r., sygn. II CR 638/74, OSPiKA 1975/5/108). Oczywistym jest także, że nie uzasadnia potrzeby powołania innego biegłego w sprawie okoliczność, że treść opinii powołanego w sprawie biegłego jest w odczuciu strony dla niej niekorzystna, gdyż niezgodna ze stanowiskiem procesowym strony. W przeciwnym bowiem razie sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie zostałyby złożona opinia w pełni zadowolająca stronę zgłaszającą zastrzeżenia do opinii biegłego.

Podkreślić należy, że organ rentowy w kontekście przesłanek z art. 233 § 1 k.p.c., nie wykazał tego rodzaju uchybień (jak choćby niekompletność, niespójność, bądź wewnętrzna sprzeczność), które dyskwalifikowałyby wartość dowodową sporządzonej na potrzeby przedmiotowego postępowania opinii biegłego z zakresu chirurgii. Biegły powinien odnotować fakty dotyczące stanu zdrowia badanej strony istotne z punktu widzenia specjalności biegłego i na podstawie posiadanej wiedzy medycznej dokonać ich analizy w świetle istnienia przesłanek z art. 12 i 13 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2020r. poz. 53 ze zm., dalej zwana „ustawą emerytalną”), a następnie wysnute na tej podstawie wnioski uzasadnić. Tak sporządzona opinia, musi zostać uznana za prawidłową, co ma miejsce w niniejszej sprawie.

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny uznał podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. za bezzasadny. Do naruszenia tego przepisu dochodzi bowiem wówczas, gdy strona apelująca wykaże Sądowi pierwszej instancji uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca, gdyż w apelacji zaprezentowana została jedynie odmienna, nie znajdująca uzasadnienia w obiektywnych okolicznościach, ocena stanu faktycznego sprawy. W judykaturze za utrwalony należy uznać pogląd, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń faktycznych, a tym samym korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002r., sygn. II CKN 572/99, LEX nr 53136).

W orzeczeniu z 10 czerwca 1999r. (sygn. akt II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655), Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna. Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może być uzasadnione odmienną interpretacją strony co do dowodów zebranych w sprawie, jeśli jednocześnie nie wykaże się, że ocena przyjęta przez Sąd pierwszej instancji za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z 10 kwietnia 2000r., sygn. V CKN 17/00, LEX nr 40424).

Formułując zarzut naruszenia omawianego wyżej przepisu, organ rentowy ograniczył się do lakonicznego stwierdzenia, że Sąd pierwszej instancji przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, nie wyjaśniając dokładnie na czym owo przekroczenie polegało. Jak już szczegółowo wyżej wskazano, strona nie może skutecznie zarzucać naruszenia przepisów prawa procesowego czy też błędów w ustaleniach faktycznych, jedynie na podstawie niezadowolenia z wyniku sprawy.

Odnosząc się do zarzutu apelacji dotyczącego niewłaściwej oceny przez Sąd Okręgowy opinii biegłego chirurga przypomnieć należy, że zgodnie z art. 278 k.p.c. opinia biegłego jest potrzebna w postępowaniu sądowym dla prawidłowej oceny materiału procesowego w wypadkach, kiedy ocena ta wymaga wiadomości specjalnych w rozumieniu przytoczonego przepisu, a więc wiedzy wykraczającej swym zakresem poza wiedzę powszechną. Zadaniem biegłego nie jest więc poszukiwanie dowodów i okoliczności, mających uzasadniać argumentację którejkolwiek ze stron procesu. Biegły ma bowiem za zadanie dokonać obiektywnej oceny przedstawionego materiału z perspektywy posiadanej wiedzy fachowej i przedstawić sądowi wnioski umożliwiające poczynienie właściwych ustaleń faktycznych i właściwą ocenę prawną przedmiotu sporu. Opinia biegłego niewątpliwie podlega, tak jak inne dowody, ocenie

według kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c., jednak w przypadku tego dowodu istotnym czynnikiem oceny jest zakres wiedzy specjalistycznej biegłego niezbędny dla weryfikacji stanu faktycznego ustalonego w sprawie. Do kryteriów miarodajności opinii biegłego należą fachowość (poziom wiedzy biegłego), podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego stanowiska, stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, logika wyводу i wyjaśnienia zagadnienia wymagającego wiadomości specjalnych. Biegły wyraża opinię o tej części materiału dowodowego, którą wskazuje dla celów jej wydania sąd lub który przy opracowaniu opinii w związku z tezą dowodową opracowaną przez sąd był potrzebny dla przedstawienia wniosków opinii i jej uzasadnienia. Specyfika oceny tego dowodu wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd (który z założenia nie posiada wiadomości specjalnych), w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej, co powoduje, że pierwszorzędne znaczenie ma kryterium poziomu wiedzy biegłego.

W rozpoznawanej sprawie wszystkie wymienione wyżej przesłanki warunkujące uznanie opinii biegłego za odpowiadającą oczekiwaniom Sądu zlecającego jej sporządzenie, zostały spełnione pozytywnie i nie budzą wątpliwości. Nie można tracić z pola widzenia faktu, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, w której wnioskodawca miał przyznane wcześniej prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od 1 czerwca 2016r. do 30 listopada 2018r. W toku postępowania przed organem rentowym rozpoznającym wniosek o przyznanie prawa do renty na dalszy okres, lekarz orzecznik orzeczeniem z 20 lutego 2019r. stwierdził, że odwołujący się nie jest niezdolny do pracy wskazując w lakonicznym uzasadnieniu tego stanowiska, że „po przeprowadzeniu badania przez konsultanta chirurga, który nie stwierdził niezdolności do pracy i po zapoznaniu się z dokumentacją zawartą w aktach, orzeka się zgodnie z opinią konsultanta, że aktualne zaawansowanie schorzeń nie narusza sprawności organizmu w stopniu dającym podstawy do orzeczenia niezdolności do pracy”. W aktach organu rentowego brak stanowiska konsultanta. W orzeczeniu Komisji Lekarskiej ZUS z 18 marca 2019r., uzasadnienie stwierdzenia braku niezdolności do pracy u wnioskodawcy jest co do treści bardzo zbliżone do stanowiska lekarza orzecznika i równie lakoniczne, gdyż nie zawiera żadnej merytorycznej analizy schorzenia odwołującego się pod kątem jego zdolności do pracy zgodnej z kwalifikacjami. Z powyższych orzeczeń w żadnym razie nie wynika także na czym polegać miała poprawa stanu zdrowia odwołującego się, który do końca listopada 2018r. był uprawniony do renty. Równie lakoniczne jest stanowisko pozwanego organu sformułowane w toku postępowania sądowego, w którym zgłoszone zostały zastrzeżenia do wniosków opinii biegłego chirurga wraz z wnioskiem o powołanie innego biegłego tej specjalności.

W odróżnieniu od przytoczonych wyżej stanowisk organu, treść opinii głównej biegłego sądowego chirurga dr med. J. P. i opinii uzupełniającej zawierają szczegółową analizę charakteru schorzenia odwołującego się, przebiegu procesu leczenia, odczuwanych dolegliwości i niemożności poprawy stanu zdrowia z uwzględnieniem rodzaju dotychczas wykonywanej pracy zawodowej, co stało u podstaw stwierdzenia, że niezdolność do pracy S. S., ma charakter trwały. Opinia biegłego ma zatem silną podbudowę merytoryczną i nie wywołuje wątpliwości co do fachowości biegłego i poziomu jego wiedzy, podstawy teoretycznej opinii, umotywwowania sformułowanego stanowiska i stopnia stanowczości wyrażonych w niej ocen, jak również logiki wyводу. Tak zatem brak uzasadnionych podstaw do uznania tej opinii za nieprzydatną do wydania ostatecznego rozstrzygnięcia, a tym samym brak umotywwowanych przesłanek do powołania innego biegłego chirurga w sprawie, jak wnioskował organ rentowy.

Podsumowując powyższe rozważania dotyczące podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy i poczynił właściwe ustalenia w zakresie istotnym dla przedmiotu sprawy. Sąd pierwszej instancji w sposób wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe, wyprowadził logiczne i spójne wnioski ze zgromadzonego materiału dowodowego, na podstawie których ustalił poprawnie stan faktyczny w sprawie.

Po przeprowadzaniu analizy zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego, Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że Sąd pierwszej instancji dokonał również wnikliwej i prawidłowej oceny prawnej ustalonych w sprawie faktów i w konsekwencji podjął właściwe rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie. Podniesiony przez organ rentowy zarzut błędnej wykładni przepisów prawa materialnego okazał się bezzasadny.

Przesłanki przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy zostały uregulowane w art. 57 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki: jest niezdolny do pracy, ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy, a niezdolność do pracy powstała w okresach wymienionych w ustawie albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów oraz nie ma ustalonego prawa do emerytury z Funduszu lub nie spełnia warunków do jej uzyskania. Z wymienionych warunków spór w niniejszej sprawie wywołała jedynie przesłanka niezdolności do pracy odwołującego się.

Nie ulega wątpliwości, że wystąpienie niezdolności do pracy stanowi podstawową i niezbędną przesłankę uzyskania prawa do świadczenia rentowego. Na gruncie niniejszej sprawy należało ustalić, czy dolegliwości na które cierpi ubezpieczony, powodują u niego częściową niezdolność do pracy w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej. Istota sporu sprowadzała się zatem do oceny, czy stan zdrowia ubezpieczonego uzasadnia przyznanie mu w dalszym ciągu prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Definicja pojęcia niezdolności do pracy ujęta została w art. 12 ustawy emerytalnej, a elementy, które należy brać pod uwagę przy ustalaniu jej istnienia, ustawodawca wyszczególnił w art. 13 ustawy. Zdaniem Sądu odwoławczego brak było podstaw do uwzględnienia zarzutu dokonania błędnej wykładni wskazanych wyżej przepisów ustawy emerytalnej. Sąd Okręgowy zasadnie wskazał, że niezdolność do pracy jest kategorią ubezpieczenia społecznego łączącą się z całkowitą lub częściową utratą zdolności do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu bez rokowania jej odzyskania po przekwalifikowaniu (art. 12 ustawy emerytalnej). Przy ocenie stopnia i trwałości tej niezdolności oraz rokowania co do jej odzyskania w przyszłości, uwzględnia się zarówno stopień naruszenia sprawności organizmu, możliwość przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, jak i możliwość wykonywania pracy dotychczasowej lub podjęcia innej oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne ubezpieczonego.

Stosownie do art. 107 ustawy emerytalnej prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość tych świadczeń ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie. W przypadku odwołującego się należało zatem ocenić (stosownie do definicji częściowej niezdolności do pracy wynikającej z art. 12 ust. 2 ustawy emerytalnej), czy stan jego zdrowia nadal uzasadnia stwierdzenie, że w znacznym stopniu utracił on zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Z prawidłowo ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego sprawy wynika, że stwierdzone u S. S. schorzenia nie kwalifikują się do operacji planowej - ze względu na realną możliwość wystąpienia powikłań spowodowanych skutkami przebytych wcześniej zabiegów - przede wszystkim wytworzonych zrostów w jamie otrzewnowej. Zarówno choroba zrostowa jelit, jak też pozostałe rozpoznania, oraz zgłaszane dolegliwości bólowe brzuszne - w zakresie chirurgicznym stanowią zdecydowane utrudnienia do podjęcia pełnowymiarowej pracy zgodnej z kwalifikacjami odwołującego się.

Powyższe wnioski wynikające z rzetelnej i fachowo sporządzonej opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii oraz właściwego zastosowania wskazywanych wyżej przepisów ustawy emerytalnej, nie poddają się w ocenie Sądu odwoławczego weryfikacji, na podstawie zarzutów apelacyjnych. Nie ulega wątpliwości, że zaskarżona w niniejszej sprawie decyzja organu rentowego powinna zostać zmieniona, w sposób w jaki uczynił to Sąd pierwszej instancji.

Za prawidłowe należało również uznać orzeczenie przez Sąd pierwszej instancji o odpowiedzialności organu rentowego „za opóźnienie w przyznaniu” odwołującemu się świadczenia rentowego, które w istocie (zważywszy na treść art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej), dotyczy odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Stosownie bowiem do treści ww. przepisu, w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie

ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. Sąd Okręgowy stwierdził tę odpowiedzialność wykazując w motywach swego rozstrzygnięcia, że brak było uzasadnionych podstaw do odmowy wnioskodawcy przyznania przez organ rentowy dalszego prawa do renty.

Nie ulega wątpliwości, że zaskarżona w niniejszej sprawie decyzja organu rentowego była błędna, zaś okoliczności istniejące w chwili jej wydania uzasadniały podjęcie przez organ innego rozstrzygnięcia. Jeśli uwzględni się opis stanu zdrowia odwołującego się, zawarty w opinii biegłego sądowego chirurga, w tym co do możliwości dalszego leczenia, braku podstaw do pozytywnych rokowań na przyszłość i charakteru dolegliwości to należy uznać, że na etapie postępowania przed organem rentowym brak było uzasadnionych przesłanek do przyjęcia stanowczego stwierdzenia, że stan zdrowia odwołującego się uległ takiej poprawie, że nie spełnia on już warunku częściowej niezdolności do pracy w rozumieniu art.12 i 13 ustawy emerytalnej. Jak wynika bowiem z treści sporządzonych na potrzeby niniejszego postępowania opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii, stan zdrowia odwołującego się bez cienia wątpliwości uzasadniał uznanie go za osobę nadal częściowo niezdolną do pracy po dniu 30 listopada 2018r. i to na trwałe. Jednocześnie, ogół okoliczności niniejszej sprawy pozwala stwierdzić, że sytuacja zdrowotna ubezpieczonego nie była na tyle skomplikowana, by w toku postępowania przed organem rentowym niemożliwe stało się ustalenie podstaw uzasadniających przyznanie wnioskodawcy nadal prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny oddalił apelację organu rentowego jako bezzasadną, o czym orzekł na podstawie art. 385 k.p.c.

Anna Michalik Ewa Stryczyńska (spr.) Dorota Szarek